

No 63

Kalendarzyk tygodniowy:

Piąt. św. Gabryela Arch.
Sob. św. Józefa Obl.
Niedz. św. Wolframa B.
Pon. św. Benedykta Op.
Wt. św. Katarzyny W.
Sr. św. Katarzyny Kr.
Wiel. Czw. św. Marka.

Wschód słońca: godz. 6 m. 12
Zachód słońca: godz. 6 m. 06
Dług. dnia godz. 11 m. 54

Cena prenumeraty:

W ŁODZI:

Rocznie rb. 6 k. —
Półrocznie „ 3 „ —
Kwartalnie „ 1 „ 50
Miesięczn. „ — „ 50

Odnoszenie 10 k. m.
Egz. pojedynczy 3 k.

Z przesyłką pocztową:

Rocznie rb. 7 kop. 40
Półrocznie „ 3 „ 70

ZAGRANICĄ:

Miesięcznie „ 1 „ 10

Redakcja

w Łodzi,

ul. Przejazd № 8.

Nr. telefonu 593.

ROZWIÓJ

dziennik polityczny, przemysłowy, ekonomiczny, społeczny i literacki, ilustrowany

Piątek, dnia 18 marca 1910 roku.

Kantory: własny w Warszawie, ul. Krucza № 23; w Pabianicach u p. Teodora Minke;
w Zgierzu, w aptece p. Patka; w Tomaszowie u p. Teodora Hilla.

CENA OGŁOSZEN: „Nadesłane“ na 1-szej stronie 50 kop. za wiersz. Zwyczajne ogłoszenia za tekstem po 7 kop. za wiersz nonparelowy lub jego miejsce. **Matejki, ogłoszenia** po 2 kop. od wyrazu (dla poszukujących pracy po 1 1/2 kop.). Najmniejsze ogłoszenie 20 kop. Reklamy i Nekrologi po 20 kop. za wiersz pettkowy. Za dołączenie prospektów 6 rub. od tysiąca egzemplarzy. ARTYKULEY bez oznaczenia honorarium Redakcja uważa za bezpłatne; rękopisów drobnych nie zwraca.

Redaktor lub jego zastępca przyjmują interesantów codziennie, z wyjątkiem dni świątecznych, od godziny 3 — 4-ej po południu.

KALODONT

Niezbędny krem do zębów

Utrzymuje zęby białe, czyste i zdrowo.

ŻĄDAĆ WSZĘDZIE.

756 30

Wywłaszczenie polaków w Prusach.

Kwestya zastosowania prawa o przymusowym wywłaszczeniu polaków z ziemi w zaborze pruskim nie schodzi obecnie z lamów dzienników zagranicznych, zwłaszcza wiedeńskich, utrzymujących uporeczywie, iż rząd pruski zaniedbał zastosowania tego prawa pod wpływem przyjacielskich rad hr. Aehrenthala, ostrzegającego dyplomacyę berlińską, że w razie zastosowania tego prawa sojusz Austro-Węgier z Niemcami mógłby ulec zachwianiu, albowiem Koło polskie w Wiedniu, stanowiące obecnie silną partycję parlamentarną, odmówiłoby poparcia rządowi, wiążącemu się sojuszem z wrogami żywiołu polskiego.

Inna znów wersja dowodzi, jakoby książęta Rzeszy niemieckiej zaprotestowali przeciw wywłaszczeniu. Wczorajsza zaś depesza z Berlina zaznacza, że przeciw wywłaszczeniu występują agraryusze pruscy z obawy, aby nie stworzyć precedensu dla Związku chłopskiego, domagającego się wywłaszczenia obszarników na rzecz wieśniaków.

Najpierw wywłaszczoną być miała hr. Potulicka z Potulina.

W sprawie wywłaszczenia w odpowiedzi na artykuł Hardeny, drukowany w „Zukunft“, wystąpił w „Dzienniku Poznańskim“ znany publicysta p. Franciszek Morawski.

P. Morawski pisze: „Cała ogromna organizacja prasowa hakaty, prowadzona przez agencje prasowe tego potężnego związku, pełną siłą paradyżu ku wywłaszczeniu. Zachowawcy zaś, aczkolwiek boją się eksproprowacji ze względu na własną rację bytu, to jednak również boją się serdecznie podejrzenia, że w czemkolwiek zbliżają się do polaków. Atak tamtych jest głośny, opór zachowawców zaś jest wstydlawy, zakulisowy, nieśmiały. Wszak sami po części głosowali za socjalistycznym prawem. Niełatwo teraz bronić podeptanej przez siebie samych zasady“.

Hakatyści, według p. Morawskiego, są tylko narzędziem w ręku żywiołów rozstroju, które z wyzyna swej potęgi umysłowej wpajają „ducha negacji“ w niemiecką społeczność i zawsze zgrabnie, zawsze przebiegle, zawsze celowo podkopują, osłabiają jedno palladium zachowawczej tradycyi po drugiem“.

Wśród tych żywiołów Harden zajmuje jedno z najwybitniejszych miejsc.

Dziś — pisze p. Morawski — zabrał głos w sprawie wywłaszczenia. Więc baczność! Mówi arcymistrz przebiegłości i największy, najmędrzy przeciwnik konserwatyizmu w Niemczech. On wie dobrze, że wrzaski hakaty jednak nie wystarczą do przeforsowania wywłaszczenia. A wywłaszczenie — to przecież największa bomba podłożona pod junkierską strukturę Prus. Tej bomby nie można pozwolić zgasnąć. Więc Harden przychodzi w pomoc. Po swojemu. Mądrze, zgrabnie, celowo i ze znajomością charakterów. Nie żąda wywłaszczenia, wcale nie, owszem drwi sobie z niego, jak już drwił nieraz, ale zarazem w sposób dotkliwy drwi sobie z rządu pruskiego, że słucha komendy Koła polskiego w Wiedniu. To cios mistrzowski, prawie nie do zniesienia dla pruskiego ministra. Odpowiedź na to ze strony ministra sangwinka zdaje się prawdopodobną — właśnie będę wywłaszczal. O to chodzi Hardenowi. Dla tego grozi Prusom szlachtą galicyjską, dla tego woła, że Bismarck byłby tę uległość wobec spolszczonej Austrii nazwał haraczem nieznośnym. Cios jest mądry. Zapewne poskutkuje. A jeżeli nie, jeżeli jednak cokolwiek trudno udowodnić nieco fantastyczną uległość rządu pruskiego wobec Galicji, to ten lub ci, którzy rzecz prowadzą, potrafią wymyślić dalsze ciosy równie sprawne“.

«Neue Freie Presse» pierwsza puściła w świat wiadomość o proteście, założonym przez książąt Rzeszy, przeciw wywłaszczeniu polaków w zaborze pruskim. Nie od rzeczy będzie zaznaczyć, że gazeta ta w tymże samym co Harden pracuje dnie.

Kongres polski w Ameryce.

W Waszyngtonie przy sposobności uroczystego odsłonięcia pomników Kościuszki i Pułaskiego, odbędzie się pierwszy Kongres narodowy polski, celem omówienia obecnego położenia narodu polskiego we wszystkich trzech dzielnicach, jako też i na wychodźstwie. Uroczystość odsłonięcia pomników odbędzie się d. 11 maja r. b., zaś obrady kongresu odbywać się będą w dniach 12 — 15 maja r. b. Do udziału w obradach zaproszone także organizacje litewskie i ruskie.

Program obrad poszczególnych sekcji jest następujący:

I. W sekcji politycznej odczytane będą 3 re-

feraty, traktujące o politycznym położeniu Polski i postulatach na przyszłość. Po wygłoszeniu ich nastąpi dyskusya i przyjęcie rezolucyi. II. W sekcji ekonomicznej wygłoszone będą 3 referaty, traktujące o ekonomicznym położeniu Polski i postulatach na przyszłość. Dyskusya i rezolucya. III. W sekcji oświatowej wypracowane będą 4 referaty o szkolnictwie, po jednym z każdego zaboru i dla wychodźstwa; 5-ty referat w tej samej sekcji, podający środki szerzenia oświaty między ludem, niezależnie od szkoły urzędowej. Dyskusya i rezolucya. IV. W sekcji naukowej wygłoszona będzie dowolna ilość referatów o udziale polaków w nauce świata. V. W sekcji emigracyjnej wygłoszone będą referaty: 1) emigracya europejska; 2) emigracya do Ameryki północnej; 3) emigracya do Brazylii; 4) emigracya do Rosyi i Azji. 5) o jednoci organizacyjnej dla Ameryki Północnej.

Delegaci polskiego Związku narodowego pp. Szreiber i Heliński wrócili do Chicago z Waszyngtonu, dokąd jeździli z ramienia Związku w celu wręczenia prezydentowi Stanów Zjednoczonych zaproszenia na majowe uroczystości polskie. Misya delegatów odniosła skutek wielce pomyślny. Prezydent Taft przyjął zaproszenie i przyrzekł nie tylko być obecnym przy odsłonięciu obu pomników, lecz uczestniczyć także w następujących po niem uroczystościach. Po odsłonięciu pomników odbędzie się wieczorem bankiet. Na ten bankiet prezydent Taft także przyjął zaproszenie. Najjutrz po odsłonięciu pomników rozpocznie obrady Kongresu narodowy polski. Pierwszy dzień Kongresu, stosownie do programu, będzie poświęcony zaznajomieniu gości amerykańskich i prasy amerykańskiej z przeszłością i teraźniejszością Polski, oraz z zasługami Polski wobec ludzkości i jej prawami do własnego bytu narodowego. Prezydent Taft przyjął zaproszenie na Kongres narodowy polski i przyrzekł przybyć na salę w pierwszym dniu Kongresu. Z powodów jednak niezależnych od komitetu urządzającego, okazała się koniecznością zmienienia daty odsłonięcia pomników i otwarcia Kongresu, oznaczonych pierwotnie na dni 3 i 4 maja. Prezydent Taft nie będzie obecny w stolicy w dniu 3 maja i w kilku dniach następujących.

Chcąc więc skorzystać z uprzejmego przyjęcia zaproszenia przez głowę państwa, komitet był zmuszony odłożyć uroczystości polskie w Waszyngtonie do powrotu prezydenta, t. j. do d. 11 i 12 maja.

Pół miliarda na pancerniki.

Liberalny rząd angielski poniósł dotkliwą klęskę moralną wskutek przeświadczenia szerokich warstw ludności, że nie dbał dostatecznie o obronę interesów angielskich przed współzawodnikiem niemieckim. Dlatego też obecnie rząd

angielski usiłuje usunąć wszelkie powątpiewania o swojej gotowości do zapewnienia Anglii bezwzględnej przewagi na morzu i występuje z projektem wzmocnienia sił morskich Anglii — projektem, któremu nawet najtroskliwsi o bezpieczeństwo Anglii nie zarzucić nie mogą.

W budżecie marynarki na rok 1910/11 rząd Asquitha oblicza wydatki na uzbrojenia morskie na 40,603,700 funtów sterlingów, a więc z górą o 5 milionów więcej, niż w r. z.

Nowy program wzmocnienia floty obejmuje budowę pięciu wielkich pancerników opancerzonych, pięciu krążowników osłoniętych, dwudziestu kontrtorpedowców i wielkiej liczby łodzi podwodnych, które mają kosztować około 8 mil. rb. Ponadto rząd proponuje budowę 2 wielkich pływających warsztatów okrętowych, jednego w Portsmouth, drugiego w Medway.

Wskutek zwiększenia floty załoga i obsługa ma być powiększona o 3,000 ludzi.

Z dniem 1 b. m. angielska flota wojenna pomnożyła się o 5 pancerników wojennych, 2 krążowniki nieopancerzone, 9 kontrtorpedowców, 6 kontrtorpedowców do obrony brzegów, oraz 16 łodzi podwodnych. Wszystkie te okręty są już zupełnie wykończone i gotowe do użycia.

W dniu 1 przyszłego miesiąca rozpocznie się budowa 21 okrętów wojennych liniowych, 37 kontrtorpedowców i 19 łodzi podwodnych. Z tych okrętów do dnia 31 marca r. p. będzie ukończona budowa 8 okrętów liniowych, 20 kontrtorpedowców i 4 łodzi podwodnych.

Wynikiem tego przyspieszonego zbrojenia się będzie bardzo znaczne powiększenie angielskich sił zbrojnych na morzu. W roku 1914 Anglia posiadać będzie 25 wielkich pancerników typu „Dreadnought” i ogromną flotę, złożoną z pancerników starszych, równających się niemal pod względem siły bojowej okrętom liniowym — krążownikom, torpedowcom, kontrtorpedowcom i łodzi podwodnych. Tak więc rozporządzać będzie na morzu siłami zbrojnymi, przewyższającymi niemal dwukrotnie potęgę morską Niemiec; zatem przewaga morską Anglii będzie zapewniona.

Prasa angielska naogół przyjęła budżet marynarki z przychylnie. „Daily Graphic” oświadcza bez ogródek, że „jakiegokolwiek mogą być koszty, naród angielski jest i będzie zawsze gotowy do poniesienia wszelkich ofiar celem utrzymania na morzu przewagi W. Brytanii.

Z powodu protestu Aleksandra Świętochowskiego.

Gdy powstał projekt oderwania ziemi chełmskiej, Świętochowski oskarżył księży, że propagandą katolicyzmu na terytorium dawnej Unii wywołali reakcję duchowienstwa prawosławnego. Słowa jego pochwyliły rosyjskie pisma reakcyjne. Świętochowski wysłał wówczas list do „Rieczy”, prosząc o wyciągnięcie z jego artykułu przez pp. Filiewiczów i spółkę. Nie wiele to jednak pomogło. Oto przed kilku dniami p. Aleksiejew wyzyskał znowu słowa Świętochowskiego w Dnie w sprawie kościoła opolskiego. Przywódca postępowców warszawskich wystąpił z tego powodu w „Nowej Gazecie” z odpowiedzią, którą przedrukowaliśmy w „Rozwoju”.

Odpowiedź Świętochowskiego wywołała następujące uwagi w „Gońcu wileńskim”:

„List ten, pomimo kilku silnych ustępów, złoego nie naprawi, nie dojdzie wprost do tych, do których przemawiał poseł Aleksiejew. P. Świętochowski winę swą odpokutował srodze, bo czyż może być coś bolesniejszego, jak figurować choćby przez chwilę w roli sojusznika p. Aleksiejewa. Zajęcie to jednak powinno być dla nas wszystkich poważną nauką. Przy rozpatrywaniu spraw publicznych szukajmy zawsze przedewszystkiem interesu narodowego, nie zaś sposobności do „porachunku domowego” z przeciwnikiem politycznym. I nie zapominajmy, że mamy zawsze uważnych słuchaczy obcych, którzy zużytkują nie tylko słowa przeznaczone przez nas dla wszystkich, ale i te, które tylko „porachunek domowy” mają na celu”.

Zebranie ogólne Stowarzyszenia pracowników przemysłu i handlu.

Do sympatyczniejszych stowarzyszeń zawodowych naszego miasta należy Stowarz. wzajemnej pomocy pracowników handlu i przemysłu gubernii piotrkowskiej, ze względu zarówno na swoją żywotność i ruchliwość, jako też z uwagi na kierunek, którego wyrazem jest nie tylko podniesienie poziomu moralnego i materialnego stowarzyszonych, ale też obok uzupełnienia wykształcenia zawodowego, nawiązanie między nimi ścisłej łączności koleżeńskiej, opartej na wzajemnym poznananiu się i życiu z sobą.

Dowiodło tego wczorajsze zebranie ogólne tak szeregiem sprawozdań, jako też i nastrojem, dającym złudzenie, jakby jedna rodzina silnymi zespolona węzłami radziła o sprawach swoich z tą troską o dobro ogółu, która wszelką prywatą na stronę usuwa.

Zebranie to o godz. 9-ej wieczorem w obecności 68 członków otworzył krótką przemową prezes Stowarzyszenia p. Wilhelm Bartelmus, zapraszając na przewodniczącego p. Zygmunta Malinowskiego, na asesora pp. Bronisława Chądzyńskiego, Leonarda Maltza i Żurkowskiego, na trzymającego pióro p. Trzczińskiego, co zebrani jednomyślnie zaakceptowali.

Po ukonstytuowaniu przydyum odczytano sprawozdania za rok 1909:

a) Zarządu, który w roku sprawozdawczym odbył 36 posiedzeń. Ze sprawozdania tego wynika, że Stowarzyszenie, liczące na początku roku sprawozdawczego 239 członków, teraz liczy ich 260 i 20 kandydatów. W ciągu roku sprawozdawczego z różnych powodów wykreślono 99 członków, którzy nie idą w rachubę. Do grona członków, oprócz pracowników, zapisała się pokaźna liczba właścicieli firm i pracodawców.

b) Sprawozdanie kasowe wykazało w dochodach rb. 3,762 kop. 78, przy czym najpokaźniejszą rubrykę stanowią składki członkowskie, bo rb. 2,881 kop. 48. Wydatki w roku sprawozdawczym wyniosły rb. 3,398 kop. 98; zatem na dniu 31 grudnia r. z. było w kasie gotowizną rb. 363 kop. 80. Bilans Stowarzyszenia za rok sprawozdawczy zamknięto sumą rb. 2,271 kop. 8.

c) Wydział posad w roku sprawozdawczym obsadził 24 posady, a w 47-iu wypadkach zwrócono się do niego z prośbą o rekomendację na posady wakujące; 22 posady obsadzono przez osoby, stojące poza Stowarzyszeniem, gdyż w gronie członków nie było odpowiednio uzdolnionych kandydatów, przy czym ujawniło się, że z 56-ciu kandydatów, starających się o posady, wielu nie można było obsadzić, ponieważ nie znali bądź to języków, zwiaszcza niemieckiego, bądź buchalteryi, bądź też nie posiadali kwalifikacyi na korespondentów i tym podobnych funkcyonaryszów.

Wydział oświaty i biblioteki z końcem roku 1908 wyjednał pozwolenie władz na kursa wieczorne, które w roku sprawozdawczym zaprowadził, mianowicie kursa języków nowożytnych, na które uczęszcza obecnie 38 osób; największą frekwencyą słuchaczy cieszy się język niemiecki i buchalterya, najmniejszą — język angielski.

W ciągu roku sprawozdawczego wydział oświaty zorganizował następujące pogadanki:

„O upadłości i bankructwie” — p. Raubał; „Ubezpieczenia na życie” — p. Czarnomski; „Umowy o wynajmie pracy” — p. Żelazowski; „O kontraktach” — p. Raubał.

Biblioteka Stowarzyszenia liczy 420 tomów dzieł treści naukowej i beletrystycznej.

Wydział dochodów niestających pracował głównie nad rozbudzeniem życia towarzyskiego w Stowarzyszeniu.

Oprócz rautów, zebrań towarzyskich, zabaw tanecznych i t. p., zorganizował w dniach 31 maja i 1 czerwca r. z. wycieczkę do Złotego Potoku, w dniu zaś 5 września wycieczkę do Częstochowy. Urządzeniem zebrań towarzyskich zajmowały się specjalne komitety.

Po wysłuchaniu sprawozdania komisji rewizyjnej i zatwierdzeniu sprawozdań, przyjęto budżet na rok 1910, obliczony w ogólnej sumie na rb. 3,250; poczem na porządek dzienny wszedł projekt kasy zapomogowej, który referował p. Konstanty Zasacki.

Zebrani przekazali „ad hoc” wybranej komi-

syi opracowanie projektu ustawy kasy zapomogowej w ciągu trzech miesięcy.

Do komisji tej weszli pp.: Kamocki, Zasacki, Kotkowski, Chądzyński, Starostecki, Bronisz i Stasiulewski.

Zarządzone wybory dały wynik następujący. Do zarządu weszli pp.: Wilhelm Bartelmus, Franciszek Kamocki, Zygmunt Fidler, Bronisław Starostecki, Ludomir Kłokocki, Antonina Erbrich, Tadeusz Trzcziński, Maksymilian Maliszewski, Jan Grizer, Zygmunt Tarkowski, Paweł Hoene, Stanisław Avenarius. Na zastępców wybrano pp.: Kotkowskiego, Boryslawskiego, Konstantego Jasińskiego, Rudolfa Machera, Bogdańskiego i Kazimierza Meislinga.

Do komisji rewizyjnej powołano pp.: Konstantego Zasackiego, Jana Wierzbowskiego i Franciszka Waszkiewicza.

Po dokonaniu wyborów przewodniczący podał pod obrady wniosek p. Franciszka Kamockiego w przedmiocie zorganizowania przy Stowarzyszeniu biura agentury, w którym mogliby znaleźć zajęcie członkowie chwilowo lub przez czas dłuższy pozbawieni pracy, co i im i Stowarzyszeniu dać może uczciwy zarobek, a zarazem uzupełnić wykształcenie handlowe takich członków. Wniosek ten przyjęto z uznaniem i przekazano do załatwienia zarządowi.

Wreszcie prezes Stowarzyszenia gorąco polecał pamięci i uwadze członków projektowany w Warszawie na dzień 3, 4 i 5 kwietnia zjazd Stowarzyszeń handlowych, prosząc, by przyjęli w nim udział jak najliczniejszy.

O godz. 1 w nocy po wyczerpaniu porządku dziennego posiedzenie zamknięto.

KALENDARZYK TERMINOWY.

IMIONA SŁOWIAŃSKIE. Dziś Bohdana. Jutro Polemira.

TEATR POLSKI. (Cegielańska nr. 63) Dziś „Wilhelm Tell”, tragedia Schillera (Ceny niższe). Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

— Jutro „Wielki człowiek do małych interesów”, komedia Al. Fredry, przedstawienie dla młodzieży szkolnej, po cenach najniższych. Początek o godz. 3 i pół po południu.

— Jutro „Popychadło”, sztuka Szukiewicz. Początek o godzinie 8 minut 15 wieczorem.

ZEBRANIA. Dziś (w gmachu starców i kalek Dzielna 52) o godz. 8 wieczorem, ogólne zebranie roczne komitetu przeciwbractwego.

— Dziś (w sali Koncertowej, Dzielna 18) o godz. 8 wieczorem, zwyczajne ogólne zebranie członków Tow. wzajemnego kredytu przemysłowców łódzkich (Ewangelicka 11/13)

ODCZYT. Jutro (w sali Tow. krzew. oświaty, Zawadzka 17) o godz. 3 po poł., dr. M. Kaufman wygłosi odczyt „O Darwinizmie”.

HARMONIA. Jutro (w lokalu własnym, Południowa nr. 36) wieczornica Tow. muzyczno-dramatycznego „Harmonia” dla członków i ich rodzin. Początek o godzinie 8 i pół wieczorem.

WYSTAWY. Dziś i codziennie „Wystawa sztuk pięknych” (Mikołajewska 40). Otwarta od godz. 10 rano do 10 wiecz.

— Dziś i codziennie wystawa obrazów i sztuki stosowanej do zdobnictwa (Andrzeja 7).

KRONIKA.

(x) Z Bractwa Żywego Różańca. W dniu jutrzejszym z racji dorocznej kościelnej uroczystości św. Józefa Oblubieńca N. M. Panny, patrona Kościoła powszechnego, o godz. 10-ej rano w kościele św. Krzyża odbędzie się uroczyste solenne nabożeństwo, przy udziale członków Bractwa Żywego Różańca.

Podczas tego nabożeństwa odbędzie się poświęcenie nowej figury św. Józefa, sprawionej kosztem wszystkich ojców rodzin, tworzących kółka Żywego Różańca przy kościele św. Krzyża, których to kółek różańcowych św. Józef jest osobliwym patronem. Sama zaś w kościele św. Krzyża z racji uroczystości św. Józefa odprawiona zostanie o godz. 11-ej przed południem.

(a) Nabożeństwo. W dniu jutrzejszym, odbędzie się nabożeństwa zakupione przez Zgromadzenie czeladzi ciesielskich: w kościele św. Józefa, o godzinie 8 rano, oraz w kościele ewangelickim św. Trójcy o godzinie 10 rano.

(h) O kauce notaryuszów. Prezes sądu okręgowego w Piotrkowie rozesał do podwładnych sobie notaryuszów okólnik, w którym przy-

pomina, że, stosownie do Ustawy notaryalnej, powinni co miesiąc wnosić do kas Państwa trzecią część swoich dochodów, o ile one przewyższają dochód normalny, określony dla notaryuszów hipotecznych w Piotrkowie i dla notaryuszów przy sądach pokoju w Łodzi na 3.000 rub., a dla notaryuszów w innych miastach powiatowych gub. piotrkowskiej na 1.500 rub. rocznie. Wnoszone kwoty idą na utworzenie kaucyi notaryusza, której wysokość dla każdego notaryusza łódzkiego i hipotecznego piotrkowskiego powinna wynosić 15.000 rub., a dla pozostałych — po 10.000 rub. Pieniądze te składać należy w papierach procentowych państwowych; o ile zaś dotąd są wniesione w listach kredytowych, to dopłacić za ich wymianę podług kursu, ustanowionego przez ministra skarbu.

(—) **Samorząd.** Komisya do spraw samorządu, jak donoszą z Petersburga, obradowała nad kwestyą ustalenia liczby radnych według narodowości. Podczas dyskusyi Szulgin i hr. Bobrinskij wygłosili mowy w duchu nacjonalistycznym, przyczem hr. Bobrinskij fantazyował na tle samorządu galicyjskiego.

(—) **Na stypendya.** Zmarły w Dobrzyńskiem ziemianin, Bronisław Pruski, testamentem zobowiązał spadkobierców do utworzenia stypendyum w sumie 30.000 rb. na rzecz uczącej się młodzieży; pierwszeństwo do zasiłków z tego stypendyum posiada młodzież szkolna z rodziny Pruskich i Chelmieckich.

(f) **Wczorajsza pogadanka dla młodzieży w „Odeonie“** odznaczała się pięknym doбором obrazów. Pokazywano: „Życie myszy i szczurów“, bardzo ładne widoki z Ameryki i t. d.

Bardzo podobały się dzieciom dwa obrazy, stanowiące część III-ą „Życia Mojżesza“, najsilniejszą prawie z całego cyklu, gdyż w niej są zobrazowane plagi, które Mojżesz scigał na Egipt, i piękna fantazyja o bogini wód. Rusalka wychodzi na łód, zachwyca się pięknosciami natury i upodobawszy sobie spotkanego pasterza kóz, sprowadza go do swego pałacu.

Pasterza bawi z początku nowe otoczenie, lecz w końcu przechodzi tęsknota za górami, za swobodą życia w turniach i pasterz z tęsknoty umiera.

Kilka obrazów treści komicznej uzupełniło całość.

W przyszły czwartek przedstawienie będzie zawieszono ze względu na wielki tydzień. Nowo rozpocznie „Wiedza“ pogadanki dopiero po świątach.

(a) **W sprawie wystawy przyrodniczej.** Jutro (w sobotę) o godzinie 8 wieczorem, w lokalu Towarzystwa opieki nad dziećmi (Milsza 16) odbędzie się posiedzenie komitetu, w celu rozważenia kwestyi związanych z urządzeniem lokalu i otwarciu wystawy. W dalszym ciągu zaofiarowali udział: dr. Bartoszewicz (urządził gabinet bakteriologiczny dla celów ogólnych) i dr. Pański (zorganizuje dział anatomiczny).

(b) **Ze zgromadzenia majstrów murarskich.** Wczoraj w lokalu strzelców, odbyło się pierwsze posiedzenie kwartalne członków zgromadzenia majstrów murarskich. Przewodził starszy majster p. Franciszek Salski w obecności inżyniera miejskiego p. Millera, asesora p. Jana Sulimierskiego i 20 członków.

Na posiedzeniu tem zakomunikowano 3 kandydatom na majstrów, że w dniu 21 kwietnia mają się stawić przed komisją egzaminacyjną, zapisano 6 uczniów, wypadek niebawem od kilku lat. Zapowiedziano, że co kwartał będą się odbywać regularnie posiedzenia członków zgromadzenia, i że będzie ono czuwać nad prawidłowym biegiem prac majstrów murarskich.

(a) **Ze Stowarzyszenia pracowników handlowych** Wczoraj wieczorem, w lokalu przy ulicy Długiej № 45, odbyło się zebranie zarządu Stowarzyszenia pracowników handlowych i komisji, powołanej do spraw zapowiedzianego w kwietniu zjazdu przedstawicieli pracowników handlowych Królestwa Polskiego w Warszawie. Postanowiono zaagitować w celu licznego współdziałania członków w zjeździe, na którym utworzone będą różne sekcye i w którym obecność stowarzyszonych, posiadających w tych sekcjach głos decydujący, może mieć bardzo doniosłe znaczenie. Gdyby trudności zachodziły co do trzydniowego pobytu w Warszawie, członkowie mogą pojechać na jeden lub dwa dni.

Wczoraj rozpatrzono program zjazdu i poro-

zumiano się, jakie stanowisko na zjeździe zająć powinni delegaci. Delegatami Stowarzyszenia będą pp.: prezes, adw. przys. H. Krukowski, oraz członkowie zarządu M. Szeawic, Leon Den i Norbert Koltoński.

(a) **Sprawy drobnego kredytu.** Wkrótce ma być utworzona posada łódzkiego inspektora do spraw drobnego kredytu, który zawiadywać będzie sprawami wszystkich instytucyj drobnego kredytu w Łodzi i okolicach. Obowiązki inspektora czasowo pełnić ma p. Szepielew.

(x) **Zebrańie.** Zwyczajne zebranie T-stwa abstynentów «Przyszłość» odbędzie się w lokalu własnym (Konstantynowska 5), w niedzielę, dnia 20 marca, o godz. 4^{1/2}, popoł. z pogadanką d-ra Lejberga na temat: «Wpływ umiarkowanego alkoholizmu na dziedziczność». Przed i po zebraniu będzie przygrywała orkiestra.

Po świątach odbędzie się przedstawienie na korzyść T-twa w «The Bio-Expressie».

Czytelnia pism otwarta w niedziele, wtorki, czwartki i soboty, od 8-ej do 10-ej wiecz.

(a) **Wycieczka uczniów szkoły handlowej z Mińska** zwiedziła wczoraj szczegółowo wszystkie oddziały zakładów ake. Tow. wyrobów bawełnianych K. Scheiblera. Inżynierowie miejscowi udzielali zwiędzającym objaśnień.

(x) **Z „Wiedzy“.** W nadchodzącą niedzielę, d. 20 marca, o godz. 3-ej po poł. Tow. „Wiedza“ urządza następujące, ilustrowane obrazami nikięciami, czytanki dla dzieci:

1. Sala jadalna fabryki Poznańskiego (Ogrodowa № 18) «O wulkanach» — odczyta p. Kazimierz K.

2. Sala fabryki Geyera (Piotrkowska № 289) «Strzelec alpejski» — odczyta p. Stanisław C.

3. Szkoła Gazowni (Spacerowa № 34) «Wychoowanie gajowego» — odczyta p. Zofia O.

4. Ochrona I (Smugowa № 6) «Dańko z Jawuru» — odczyta p. Sabina G.

Wejście 2 kop.

Z powodu świąt wielkanocnych nastąpi trzytygodniowa przerwa w czytankach, które wznowione zostaną d. 10 kwietnia r. b.

(x) **T. K. O.** Przypominamy, że w sobotę, d. 19 b. m., o godz. 3 po poł., w lokalu T. K. O. (Zawadzka 17) dr. M. Kaufman wygłosi dalszy ciąg odczytu „O Darwinizmie“; w niedzielę zaś, d. 20 b. m., o godz. 4 po poł. w tymże lokalu p. dr. Z. Garlicka: „Hygiena zawodowa kobiety“. Odczyty będą ilustrowane obrazami nikięciami.

(a) **Z Iej Ochrony.** Wskutek złożenia przez panią M. Brukalską mandatu przewodniczącej w komitecie pierwszej ochrony przy chrześcijańskim Towarzystwie dobroczynności, odbyło się wczoraj w lokalu przytułku dla starców i kalek (Dzielnia 52) nadzwyczajne zebranie ogólne. Przybyło 25 członków. Głosowanie tajne powołało do komitetu następujące panie: doktorową Maryę Kolińską (przewodniczącą), inżynierową Maryę Górską (vice-przewodniczącą), Helenę Rossmanową (sekretarkę), Jadwigę Wyganowską (kasyerkę), doktorową Ładysławową Michalską, Helenę Dąbrowską, Kazimierę Swiderską, Żelazowską, Zaleską, J. Wardyńską, Schmitzową i Markowską.

Opiekę nad pierwszym oddziałem ochrony przyjęła na siebie p. Wardyńska, nad drugim pani Swiderska; pierwszym oddziałem szkoły przy ochronie opiekować się będzie pani Michalska, drugim i trzecim pani Żelazowska; pieczę nad skarbankami, do których wpływają ofiary, powierzono p. Zaleskiej; wreszcie do komitetu dochodów niestających powołano panią Markowską z prawem kooptacyi członków i członków.

(x) **Komisya.** Kolej warszawsko-wiedeńska poruczyła dostawę oczesów, zastępujących dawniejsze pakuły, St. Kotlickiemu. Oczesy te przeznaczone są do czyszczenia maszyn i obcierania rąk przy pracy.

Kotlicki wykonanie tego obstarunka powierzył firmie łódzkiej Podstolski i Wiener (Franciszkańska № 4).

Aby sprawdzić, w jaki sposób są przygotowywane dla kolei te oczesy, zarząd delegował do Łodzi pp. inżynierów Świątkowskiego i T. Rembowski.

Ekspertyza nie wypadła zbyt dodatnio, gdyż do wyrobu oczesów używano brudnej waty i galganów.

Dobrze jest czasami zajrzeć w te sprawy!

(h) **Z kolei podjazdowych elektrycznych.** Zarząd kolei elektrycznych podjazdowych od dnia 1

kwietnia będzie wyprzedzał bilety miesięczne na linię Łódź—Aleksandrów po cenie 4 rub. miesięcznie od osoby.

(x) **Ze Związku piekarskiego.** Zarząd Związku zawodowego pracowników piekarskich od dn. 1 kwietnia r. b. przenosi lokal swego biura do kamienicy przy ul. Piotrkowskiej № 117.

Dla dogodności członków odbywać będą nocne dyżury pracownicy fachu piekarskiego.

(h) **Z targu.** Dziś na targach zauważyć można dowóz przedświąteczny artykułów spożywczych. Płacono za kwartę masła 1 rub.; — śmietany 40 kop.; kopę jaj 1 rub. 80 kop.; korzec kartofli 1 rub. 80 kop. do 2 rub. Ryby żywe płacono po 35 — 40 kop., śnięte 15 — 20 kop. za funt.

(a) **Wycieczka.** W dniu 20 b. m., o godz. 10 rano, odbędzie się zwiedzenie gazowni miejskiej przez członków łódzkiego oddziału Tow. krajoznawczego. Punkt zborny przed zabudowaniami gazowni (ul. Targowa). Opłatę za uczestnictwo oznaczono 15 kop. od osoby. Udział wziąć mogą tylko członkowie Towarzystwa. Objasnień udzielać będzie zwiędzającym inżynier Czesław Swierczewski.

(a) **Z sądu.** Sędzia pokoju 2-go rewiru m. Łodzi skazał za niewykonywanie rozporządzeń administracyjnych policyjnych Majera Brokotowicza, Sruła Bratsztejna, Ieka Gutermana, Mendla Lindenbergera, Szlamę Szternfelda — na 5 rb. grzywien lub jeden dzień aresztu, zaś Ludwika Bunda — na 3 rb lub 1 dzień aresztu.

Tenże sędzia pokoju za bójkę i zakłócenie spokoju ulicznego skazał Maryannę Wolnicką na 5 rubli kary lub 1 dzień aresztu.

(x) **Ze straży.** W poniedziałek, dnia 21 marca, o godzinie 7 wieczorem, odbędzie się ćwiczenia sygnałowe III oddziału łódzkiej straży ogólnowej ochotniczej w domu rekwizytowym III oddziału.

(a) **Drobne ognie.** Dziś około południa wyłkł ogień w dwóch miejscach: w fabryce Juliusza Heinzla (Piotrkowska 104) zapaliła się smoła. Przybyły II oddział straży ochotniczej ogień wkrótce stłumił.

— W sklepiku spożywczym Bergera, przy ul. Piotrkowskiej nr. 24, zapaliła się nafta. Na ratunek wezwano straż ogólną. Pierwszy oddział w ciągu kwadransa pożar ugasił; drugi oddział zwrócono z drogi.

(a) **Kradzież portmonetki.** Mieszkanka wsi Chodrze, gm. Stawiszyn, Dwojra Zalewska, zawiadomiła wydział śledczy, że jakiś wyrostek porzucił na ulicy woreczek, a gdy Zalewska podniosła go, podbił nagle jakiś człowiek, oświadczając, że on jest właścicielem zguby. Potemważ nieznajomy twierdził, że w woreczku znajdowało się kilkanaście rubli, Zalewska wyjęła własną portmonetkę, którą rzeźmieszek pochwycił i uciekł. W portmonetce było 53 rb., w znalezionym zaś woreczku 8 fanigów.

(p) **Ogólnemu osłabieniu** wczoraj uległy cztery osoby, z których jedną odwieziono do mieszkania na ulicę Brzezińska, jedną, po złożeniu kilkudziesięciu kopiejek przez publiczność, odesłano dorożką do Przytułku noclegowego na ul. Dzielnia. Wszystkim lekarze Pogotowia udzieliłi doraźnej pomocy.

(x) **Zaginiony.** Władysław Zdrojewski, uczeń szkoły handlowej kupiectwa łódzkiego, 10-letni chłopiec, wyszedł w środę wieczorem z domu przy ul. Złotej nr. 7 i dotychczas nie powrócił. Zrozpaczona matka obiecuje nagrodę temu, kto da o nim wiadomość.

(a) **Ze Zgierza.** Ferye świąteczne w tutejszej szkole handlowej rozpoczęły się wczoraj i trwać będą do 5 kwietnia.

(x) **Ze Zgierza.** W niedzielę dnia 20 marca r. b. staraniem „Lutni“ zgierskiej o godz. 9^{1/2}, rano w kościele miejscowym odprawione będzie nabożeństwo za spokój duszy s. p. Fryderyka Chopina. Próby chórów mieszanych i męskich w pełni, aby w czasie uroczystości mogły należycie wykonać pienia religijne.

Z powodu, że uroczystość wypadła w dniu Palmowej niedzieli wielkiego postu, zatem wszelkie inne uroczystości, dotyczące się czci Fr. Chopina, „Lutnia“ zgierska odkłada na weselsze ferye powielkanocne.

SZTUKA I PIŚMIENICTWO.

(f) **Teatr polski.** Wczoraj w teatrze naszym wznowiono niegramą od kilku lat już w Łodzi tragedye Kazimierza Delavigne'a „Ludwik XI“. Sztuka otwacza ostatnie chwile panowania okrutnego monarchy Francyi z wielką historyczną ścisłością.

Ludwik XI, syn Karola VII i Maryi d'Anjou, był jednym z najlepszych polityków i największych mężów stanu swego czasu. Nie cierpiał możnowładców, gdyż przeszkadzali mu do samowładnego panowania, a ponieważ widział, że w ludzie i

mieszczanstwie wielka spoczywa siła, starał się te podrzędne w owych czasach klasy pozyskać odaniami i ograniczeniem swobody panów.

Dążył do zupełnego opanowania Francji, skłaniając się wówczas z wielu lennych księstw, które przy końcu życia w części uskutečnił.

Oprócz tych znamion wielkiego polityka. Ludwik posiadał w sobie inne jeszcze cechy charakteru: okrutny, okrutny, okrutny i podstępny.

W ostatnich latach życia monarchy ułomności zmogły się jeszcze.

Wzrostek jego do syna (późniejszy Karol VIII) był niezadowolony, podejrzewał go bowiem ciągle o chęć buntu, pamiętając, że w młodości swej sam należał do buntu przeciw ojcu.

Nieprzystępny obyczajem, podlegał jednak prawie zupełnie lekarzowi swemu Coitier i Olivierowi Le Daim, dawniejszemu balwierzowi, a później jednemu z pierwszych doradców królewskich.

Wszystkie te cechy charakteru Ludwika XI silnie uwypukliły się w artystycznej grze p. Bolesławskiego.

P. Borowski, choć w pierwszym akcie dość słabo traktował rolę księcia Nemours, w następnych aktach, a zwłaszcza w czwartym, grał z przejmującą siłą uczucia.

Slicznie naszkicowała postać Maryni, córki doradcy królewskiego Filipa de Comme, p. Jadwiga Czechowska. Artystka ta, jak zwykle, tak i tym razem, rolę swą przeprowadziła z porywającym wdziękiem i wielkim umiarem artystycznym. Również panna Gryficzówna bardzo dobrze wywiązała się z roli królewicza Karola.

Reszta obsady była dość słabą, zwłaszcza p. Schrott w roli Oliviera Le Daim.

Z postaci epizodycznych na wyróżnienie zasługuje p. Barwińska w roli wieśniaczki Marcyś, ładnie traktowanej.

Sztuka otrzymała staranną wystawę, o co dyrekcyja naszego teatru dbała jest wielce.

Przedstawienie skończyło się trochę zapóźno, bo dopiero o godz. 12 i pół w nocy.

Teatr polski. Dziś po cenach niższych „Wilhelm Tell“.

— W sobotę dwa widowiska: o g. 3^{1/2}, po poł. dla młodzieży „Wielki człowiek do małych interesów“ Aleksandra hr. Fredry, wieczorem zaś o g. 8^{1/4}, wznowienie doskonałej komedji Jana Sztukiwicza: „Popychadło“. Sztukę tę reżyseruje p. Stefan Jaracz.

— W niedzielę odbędą się również dwa widowiska: o g. 3 po poł. po cenach popularnych „Wilhelm Tell“, wieczorem o 8^{1/4} „Ludwik XI“ po raz drugi.

Będą to ostatnie widowiska przed świętami.

(—) Z prasy. «Dziennik petersburski» przestał chwilowo wychodzić; podobno wydawnictwo ma być na nowo podjęte, ale nastąpić to ma po zebraniu odpowiednich funduszy.

RAUTY I ZABAWY.

(x) U pracowników przemysłu i handlu Zapowiedziane na jutro wieczorem zebranie towarzyskie u pracowników przemysłu i handlu (Piotrkowska 120) z przyczyn od zarządu niezależnych nie odbędzie się wcale; natomiast w sobotę dnia 2 kwietnia r. b. zorganizowane zostanie także zebranie o bardzo urozmaiconym programie.

Z WARSZAWY.

* Wyrzucenie z pociągu.

Na posterunku kolejowym Targówek znaleziono na torze obok szyn konduktora Kazimierza Kaczyńskiego ze słabymi oznakami życia. K. ma przełamany kręgosłup. Według zeznania K. wyrzuciło go z pociągu dwóch handlarzy trzodą chlewną.

* Koło koleżeńskie.

Na tegoroczne Zielone Świątki Koło wychowawców b. wyższej szkoły handlowej im. Kronenberga zwołuje do Warszawy walny zjazd koleżeński ze wszystkich 25 lat istnienia tej uczelni, a w 10 lat po jej zamknięciu. Zjazd zgromadzić ma kilkuset kolegów z całego kraju, Cesarstwa i zagranicy, w programie zaś swoim zawiera projekt głębszego upamiętnienia tej chwili czynem społecznym w postaci zebranego funduszu na cele wyższego szkolnictwa handlowego.

Myśl ta będzie głównym przedmiotem ogólne-

go zebrania członków Koła, które odbędzie się pojutrze, o godz. 8^{1/2}, wieczorem, w Stow. kupców i zarazem rozpoznania sprawozdania roczne i dopełni wyborów.

I jak już wspominaliśmy, zarząd Koła, pragnąc zacieśnić zbliżenie koleżeńskie, zaprojektował szereg rozrywek dla kolegów i ich rodzin. Będą to wycieczki wspólne dla zwiedzania miast oraz zabawy artystyczne. Pierwsza z nich odbędzie się w dniu 3 kwietnia r. b. Ma to być wieczornica z programem koncertowym. Udział w popisach biorą sami koledzy lub członkowie ich rodzin, pragnąc pierwszą tę imprezę towarzysko-artystyczną zorganizować pod hasłem „Samy—sobie“. Zakreślono dla niej program obfity i prawdziwie artystyczny, uda się więc niewątpliwie i osiągnie zamierzony cel zacieśnienia węzłów w tem zrzeszeniu koleżeńskim, które nie jednym już aktem poważnym zmanifestowało swoją dodatnią działalność społeczną.

Z KRÓLESTWA.

(a) W Częstochowie organizuje się Towarzystwo śpiewacze imienia Moninszki. Ustawa nowego Towarzystwa zyskała zatwierdzenie władzy.

Z Chelmszczyzny. Główny zarząd urzędników gruntów i rolnictwa na prośbę biskupa Eulogiusza wyznaczył rb. 6.000 klasztorowi prawosławnemu w Jabłoczynie na rozwój przemysłu ludowego na Chelmszczyźnie i na urządzenie w tym klasztorze warsztatów rzemieślniczych.

Piękny czyn. W Częstochowie po odbytem w dniu 15 b. m. nabożeństwie na intencję cechu piekarzy, jako w dniu patrona cechu św. Klemensa, zbrali się majstrowie piekarscy w lokalu Stowarzyszenia przemysłowo-rzemieślniczego i uchwaliли na święta Wielkiej Nocy wypieć każdy 30 do 60 funtów pieczywa dla najbiedniejszych i oddać je do rozporządzenia parafii św. Zygmunta.

Z Sosnowca. Miasto nasze uzyskało pozwolenie na założenie straży ogniowej ochotniczej.

Trzydniowy pokaz zorganizowało w Sosnowcu Kolo wystawy ruchomej, mającej — na wzór galicyjskiej Ligi przemysłowej — objeżdżać nasze miasta i miasteczka celem zaznajomienia ogółu z wytwórczością przemysłu krajowego.

Komunikacją telefoniczną połączony będzie Sosnowiec z Zawierciem już w roku bieżącym. Inż. zaś Mazia, pełnomocnik szambelana bar. A. Kruedenera Struwego, wystąpił z podaniem o pozwolenie urzędnika sieci telefonicznej w Zagłębiu i połączenia telefonem Zagłębia z Warszawą.

Inżynier Ludwik Mauve mieszkaniec Sosnowca, odkrył gniazda rudy żelaznej w Witeradowie (gm. Bolesław) i w Olewinie (gm. Rabsztyn) i gniazdo rudy galmanu w Witeradowie.

Z LITWY I RUSI.

Teatr wileński. W teatrze wileńskim odbyło się ostatnie przedstawienie pod dyrekcją p. Nuni Młodziejowskiej-Szczurkiewiczowej.

Cała sala, nawet korytarze przystrojone zielenią i kwiatami.

Grano „Wesele“.

Po drugim akcie ustępującej dyrektorce wręczono piękny dar składkowy: obmyślony przez p. F. Ruszczyca srebrny model zbudowanego przez p. Młodziejowską teatru letniego.

Na scenę weszło grono pań i panów w strojach uroczystych. Dr. Dembowski odczytał adres następujący:

„Pani! Iżes ukochała sztukę polską i część dla niej zechciała krzewić w ludziach; iżes po długim mroku roznieciła znów wśród nas niegasnący znicz Piękna; iżes zbudziła ze snu ciężkiego mocą potęg najczystszych—dusz tyle uspijonych; iżes wznowiła trwałą służbę w kryształowej świątyni Idealu, jaką teatr być winien; iżes nie szczędziła sił, ofiar i zabiegów swoich; iż, odchodząc, zostawiasz swym następcom urotworzoną drogę, a wieczną o sobie pamięć — przeto przyjm od nas ten wyraz hołdu i czci, w którym choć w części zawarła się dla Ciebie, Pani, nasza niezmierna wdzięczność.

Ogół nasz nie zapomni Ci nigdy, iżes powróciła mu polski teatr“.

W sali zagrzmiały długo niemilkące oklaski publiczności, która owacyjnie żegnała ustępującą dyrektorkę.

Owacya ta należała się p. Młodziejowskiej, która w otworzenie teatru polskiego w Wilnie włożyła wiele energii, wiele zapału, wiele talentu i... kilkadziesiąt tysięcy rubli.

Publiczność żegnała gorąco tę, której usiłowań popierać nie umiała...

Artyści byłego teatru p. N. Młodziejowskiej, zorganizowali towarzystwo udziałowe, rozpoczynając szereg przedstawień w teatrze miejskim w poniedziałek 21 marca.

W Wilnie artyści grać będą tylko w ciągu pierwszych dwu tygodni postu st. st., poczem udają się na szereg występów do Mińska, Grodna, Białegostoku, Brześcia litewskiego i Kowna.

Ostatnia poczta.

— Według informacji paryskich, król Piotr serbski zabawi w Petersburgu pięć dni, t. j. od dnia 22 do 27 b. m., poczem na dwa dni uda się jeszcze do Moskwy.

— Z Londynu donoszą: Sytuacja w parlamencie znów się zaostrzyła, ponieważ posłowie irlandzcy oświadczyli, że głosować będą za budżetem dopiero po ostatecznym przyjęciu projektu prawa o ograniczeniu „veto“ izby lordów.

— Poseł bułgarski wspólnie z tureckim ministrem spraw zagranicznych ułożyli już urzędowy program wizyty króla Ferdynanda w Konstantynopolu. Krąży pogłoska, że sułtan na wiosnę odda królowi wizytę w Sofii.

— W Krakowie strajkujący czeladnicy masarscy napadli wczoraj zrana na czeladnika Wacława Brzezina, czecha, który odstąpił od strajku. Leon Kubicki pochodzący z Królestwa Polskiego, uderzył Brzezina kamieniem w skroń. Uderzenie było tak silne, że Brzezina padł martwy.

Kubickiego i trzech jego towarzyszy aresztowano. Czelnicy strajkujący rozsyłają listy z pogrózkami. Onegdaj napadli oni na parobka jednej z wędliniarń, grożąc mu nożem. Dzisiaj usiłowali rozpedzić masarzy, pracujących w rzeźni miejskiej. Policja usunęła agitatorów i aresztowała kilku z nich. Przed sklepami z wędliną stoją policjanci, w celu ich obrony.

TELEGRAMY.

Londyn, 17 marca (P). W izbie lordów obradowano w dalszym ciągu nad podanym przez Roseberry'ego projektem reorganizacji izby wyższej. Curzon mówił, że chwila obecna jest bardzo dogodna dla reformy i wyraził nadzieję, że lordowie skorzystają ze sposobności, przyczem dodał, że wprowadzenie zasady wybieralności części izby zasługuje na uwagę. Cromer powiedział, że reforma jest niezbędną, aby izba zbliżyła się więcej do narodu. Były lord kanclerz Lorbarn nie wierzy w możliwość utworzenia izby, któraby więcej odpowiadała tradycji Anglii i któraby była lepszą od obecnej izby lordów.

Wiedeń, 17 marca (P). Z powodu wizyty króla Ferdynanda, króla Piotra i Miłowanowicza w Konstantynopolu „Fremdeblatt“ pisze: „Odwiedziny te są zewnętrznymi oznakami wysokiego uspokojenia i należy je witac tembardziej, że jeszcze niedawno liczne symptomy niepokojące przykuwały uwagę urzędów dyplomatycznych europejskich do polityki bałkańskiej. Rozum państwowy i umiłowanie pokoju króla Ferdynanda będą sprzyjały wytknięciu drogi, wolnej od starć dobrych sąsiadów państw bałkańskich, oraz do wytworzenia pomiędzy Bułgarią a Turcją stosunków przyjacielskich.

Pomiędzy Serbią a Turcją już istnieją obecnie dosyć dobre stosunki, do których umocnienia przyczyniły się odwiedziny Miłowanowicza w Konstantynopolu. Polepszenie stosunków serbsko-tureckich w zupełności odpowiada celom polityki na Bliskim Wschodzie wielkich mocarstw, bez wyjątku pragnących szczerze uspokojenia na Bałkanach.

Trzeba mieć nadzieję, że po tych wizytach nastanie istotnie okres rozwoju pokojowego, któ-

ry będzie sprzyjał umocnieniu nowego ustroju w Turcyi i postępowi kulturalnemu wszystkich pozostałych państw bałkańskich.

W zapowiedzianych odwiedzinach monarchów bałkańskich widzieć należy uroczyste uznanie zdolności życiowych Turcyi w nowej formie państwowej.

Wiedeń, 17 marca (P.) Do „Biera koresp.“ telegrafują z Sofii: Z powodu krwawych zajęć w Ruszczuku odbył się wiec studentów i manifestacje przed pałacem królewskim. Kawalerya rozproszyła manifestantów.

Wiedeń, 17 marca (P.) Rokowania pomiędzy Austryją a Serbią w sprawie traktatu handlowego rozpoczną się w Białogrodzie po świętach wielkanocnych.

Arklów, 17 marca (P.) W fabryce Quennocka nastąpił wybuch. Zginęło 2-oh, a rannych jest kilku robotników.

Londyn, 17 marca (P.) Do biura Reutersa telegrafują z Teheranu: Odpowiedź rządu perskiego na propozycję rządów angielskiego i rosyjskiego w sprawie wspólnego zaliczenia pieniężnego spodziewana jest w tych dniach. Mało jest nadziei, aby rząd perski przyjął warunki, chociaż nie może otrzymać pieniędzy z innego źródła.

Pekin, 17 marca (P.) Zamiast uwolnionego z powodu choroby Tlechlera mianowano ministrem wojny posła chińskiego w Berlinie Juczana, a pierwszym wiceministrem wojny Naezina, brata kanclerza Natuna. Ministra spraw zagranicznych Liantunjana mianowano zarządzającym głównym zarządłem celnym z zachowaniem poprzedniego stanowiska.

Konstantynopol, 17 marca (P.) W odpowiedzi „Neue Freie Presse“, która donosiła, że król Ferdynand przyjedzie, aby zażądać autonomii dla Macedonii.

„Tanin“ w artykule inspirowanym pisze: Austriacy leją zimną wodę na bałkańskie zbliżenie. bez nadziei powodzenia, gdyż wiadomo, że król Ferdynand ani jednym słowem nie dotknie spraw wewnętrznych Turcyi. Celem jego przyjazdu jest chęć okazania stosunku przyjaznego Bułgarii do Turcyi, oraz pragnienie porozumienia się z Turcyją w celach pokojowych.

Konstantynopol, 17 marca (P.) Według programu wizyty króla Ferdynanda, obiad galowy u sultana z udziałem wszystkich przedstawicieli mocarstw oraz ich małżonek odbędzie się w dniu 22 gim marca, przegląd wojsk w dniu 23 b. m. W przeglądzie weźmie udział 30 ci batalionów, 20 szwadronów, oraz 16 baterii korpusów 1 go i 2-go.

Petersburg, 17 marca (P.) Prezes Dumy państwowej, Chomiakow w liście pod adresem starszego wiceprezesa Dumy oświadczył, że składa stanowisko prezesa Dumy państwowej. Przybywszy wieczorem na posiedzenie rady seniorów, Chomiakow oznajmił o powziętem postanowieniu i oddał przewodnictwo w radzie tej, wobec choroby księcia Wołkońskiego—Szydłowskiemu.

Petersburg, 17 marca (P.) Komisya Dumy do reform sądowych rozpoczęła rozpatrywanie przekazanych Dumie poprawek projektu prawa o reformie sądu miejscowego. Przyjęto poprawkę Skoropadskiego o przywróceniu, wyłączonego w drugim czytaniu cenzusu majątkowego sędziów pokoju ustanawiając go w wysokości połowy obecnego cenzusu ziemskiego. Od osób z wyższym wykształceniem prawnym na propozycję Milukowa cenzus nie będzie żądany.

Baku, 17 marca (P.) Przebrany w paltot cywilny marynarz strzelał z rewolweru dwukrotnie do dowódcy portu i chybił. Przechodzący kozacy rzucili się w pogoń za sprawcą zamachu, który zranił się ciężko wystrzałem z rewolweru w skroń.

Odesa, 17 marca (P.) Wystawa roślin 108 pawilonów prywatnych buduje się w tej chwili. Termin przyjmowania deklaracji przedłużono do 14-go kwietnia. Rozpoczęto przygotowywanie placu zapasowego. Buduje się trzeci pawilon dodatkowy.

Londyn, 17 marca (P.) „New-York Herald“ donosi, że Japonia wysłała do Waszyngtonu poselstwo nadzwyczajne, z propozycją zgody ze Stanami Zjednoczonymi. Propozycja ma na celu danie obudwu stronom możności panowania na Dalekim Wschodzie, popierania polityki wrót otwartych i gwarantowania równości wszystkich narodów w stosunkach handlowych.

Petersburg, 17 mar a. (P.) Zmarł nagle poseł z gub. wołoneskiej, Ursuł.

Kijów, 17 marca (P.) Założono tu filię wszechrosyjskiego Związku narodu rosyjskiego wśród studentów. Na zebraniu organizacyjnym wybrano pełnomocników. Celem Związku jest rozwój poczucia narodowego i zaznajamianie członków z kulturą, zadaniami i potrzebami ojczyzny.

Odesa, 17 marca (P.) Wskutek ogłoszenia o oddawaniu w dzierżawę limanów odeskich oraz o budowie różnych zakładów pomocniczych leczniczych do rady miejskiej zgłosili się przedsięwzięci biorcy z Anglii, Niemiec, Francyi, Belgii, Ameryki i Japonii.

Tabrys, 17 marca (P.) Ogłoszono pożyczkę wewnętrzną 6%. Rząd wzywa patryotów, aby składali pieniądze komitetowi, złożonemu z sześciu osób. Pożyczka dotychczas nie ma powodzenia. Sattarchan i Bagirchan oświadczyli, że nie pojedą do Teheranu, dopóki na koszta podróży nie otrzymają po 15,000 tomanów.

Sofia, 17 marca (Wł.) Zajęcia w Ruszczuku z powodu konfliktu pomiędzy ludnością bułgarską i turecką z powodu odebrania bułgarowi narzeczonej tureczki, odbyły się żywem echem i w Sofii. Wczoraj po południu odbył się wiec, zwołany przez studentów; w wien wzięły udział wielotysięczne tłumy. Wśród publiczności znajdował się szef królewskiej kancelaryi gabinetowej, Dobrowicz, oraz dwaj królewscy sekretarze. Po wiece, tłum zorganizował pochód manifestacyjny. Niesiono na czele pochodu dwie czaszki ludzkie. Manifestacje przybrały charakter socjalistyczny. Przed pałacem królewskim rozpedzono tłumy. Zarządzono liczne aresztowania. Tłum zaczął obsypywać kamieniami żołnierzy i żandarmów. Padło także kilka strzałów rewolwerowych. Liczni oficerowie policyi i żołnierzy są ranni. Ciężko rannych jest także sto osób z tłumy.

Petersburg, 17 marca (Wł.) Od dni kilku krąży pogłoski, że Duma trzeciego powołania będzie wkrótce rozwiązana, gdyż sfery nie widzą z niej żadnego pożytku.

Rzym, 17 marca (Wł.) Nowe oszańcowania Francyi na granicy Włoch wywołują tu wielkie zaniepokojenie. Strategiczne znaczenie podjętych robót ma być bardzo doniosłe.

Londyn, 17 marca (Wł.) Bank angielski podniósł stopę dyskonta urzędowego o 1%, czyli z 3% na 4% w stosunku rocznym.

Londyn, 17 marca (Wł.) Według doniesień z Biarritz, król Edward zachorował poważnie na gardło. Został wezwany telegraficznie lekarz specjalista.

Z ostatniej chwili.

Poznań, 18 marca (Wł.) Wczoraj odbyło się doroczne zebranie polskiego banku parcelacyjnego. Sprawozdanie stwierdziło świetny rozwój banku. Czysty zysk za rok ubiegły wynosi 242 tysiące marek, to jest tyle, ile wynosi kapitał zakładowy, kapitał rezerwowy—600 tys., a dezyderaty 4 1/2 miliona marek.

Londyn, 18 marca (Wł.) Omawiając onegdajsze posiedzenie w parlamencie niemieckim, na którym zredukowano kanclerzowi dość znacznie jego tajny fundusz dyspozycyjny, gazeta „Ewening Post“ dodaje charakterystyczny komentarz: Redukcyja ta wpłynie zapewne również na oziębienie w stosunku odpowiednim sympatii dla Berlina „związku prawdziwych rosyjan“, działającego na szkodę Rosyi, a z wielkim pożytkiem dla Prus.

Ateny, 18 marca (Wł.) Z powodu wzrastającego ruchu agrarnego w Tessalii, rząd stara się o zebranie odpowiednich kapitałów, aby zaprowadzić przymusowe wywłaszczenia i rozprzedać ziemię po równych cenach, małemi kawalkami.

Londyn, 18 marca (Wł.) W całym mieście budzi wesołość następujący epizod: Sufrażystki wynajęły wczoraj sikawkę parową i, przebrane w mundury strażackie, jeździły po mieście, przy odgłosie sygnałów pożarnych, aby urządzić reklamę mającemu się odbyć wieczorem zgromadzeniu. Policya, sądząc, że to rzeczywiście straż ogniowa, zatrzymywała wszędzie ruch uliczny, aby zrobić miejsce.

W poniedziałek 21 b. m w kościele św. Krzyża o godzinie 11-iej z rana w trzynastą rocznicę śmierci
ś + p.
Józefa Libiszowskiego
odprawioną zo tańe za jego duszę Msza s... na którą krewaych, przyjaciół i znajomych zaprasza
802 **Córk**

Frankfurt, 18 marca (Wł.) W Ems spłonął pałac kąpielowy Ofiar w ludziach niema.

Berlin, 18 marca (Wł.) Pomiedzy konserwatystami, centrowcami a członkami izby panów toczą się ożywione dyskusye w sprawie zatwierdzenia reformy wyborczej, nad którą 8 kwietnia odbędzie się w sejmie ostateczne głosowanie. Zatwierdzenie reformy w obecnej redakcyi projektu przez izbę panów jest wątpliwe.

Rozmaitości.

„Idealny małżonek“. Konkurs na idealnego małżonka rozstrzygnięto niedawno w Chicago i dyplom na takiego małżonka otrzymał pośrednik giełdowy, p. Van Nostran. Członkinie jury ozdobiły go błękitną wstęgą z napisem: „wzorowy mąż“. Szczęśliwy laureat jest przedmiotem zazdrości, niewiadomo tylko czy większej ze strony kobiet, czy ze strony mężczyzn. Podobno ci ostatni żalują go szczerze.

Kandydatów do konkursu zgłoszonych zostało 32. Oczywiście zgłosiły ich szczęśliwe posiadaczki, ambitne amerykanki. Chciały się przecież pochlubić wzorowymi mężami i wywołać zazdrość sąsiadek i przyjaciółek. Sędziami były niezamężne panie, a więc dające gwarancje bezstronności. Kandydaci winni byli posiadać głównie cnoty następujące: prawy i stały charakter, cierpliwość, galanteryę, zręczność i troskliwość o swoje żony.

Pierwsza próba: Kandydaci wyszli do ogrodu i mieli z grona kilkuset pań wyszukać swe żony, podać im ramię, z uprzejmą gracyą przeprowadzić je do krzesła i zdjąć im żakiet, kapelusze i rękawiczki. Aż 23 kandydatów „padło“ przy tym egzaminie z galanteryi, pozostało tylko 9 do dalszego konkursu. Ci musieli następnie usługiwać swym żonom przy stole, co poszło im dość pomyślnie.

Druga próba: W długim salonie czeka dziesięć wielkich lalek usługi mężczyzn. Lalki przyjmują kandydatów w głębokim negliżu. Jeden za drugim musi brać gorset i ubierać weń swą „dame“. Szybko, zręcznie i z gracyą. Większość potrzebowała do tego 5 minut. Van Nostran zaś nałożył lalce gorset w 3 ch minutach i 4-ch sekundach. Potem owi nieszczęśliwi kandydaci na szczęśliwych mężów—było ich już tylko ośmiu—ubrali nóżki lalek w buciki. Nie było to trudnem.

Najcięższa próba: Ubrać „dame“ w paryską suknię i zapiąć wszystkie 57 guzików, guziczków, haków, haczyków. Potem uperfumować ją i upiększyć całym arsenalem kosmetyków. Rezultaty tej próby były straszliwe. Niektóre piękności otrzymały podpuchnięte oczy, czerwone nosy, białe plamy na policzkach i t. p. Tylko kilku zdało ten egzamin i ci dopuszczeni zostali do ostatniej próby: do urękawiczkowania i ukapeluszowania swych modelów. I wreszcie jeden otrzymał nagrodę.

Oto jak amerykanki pojmują idealnego męża.

SPOSTRZEŻENIA METEOROLOGICZNE

Stacyi centralnej K. E. Ł.

Data.	Barometr sprowadzony do 0° st.	Termometr w st. C.	Wilgotność w %.	Kierunek i siła wiatru	Uwagi
17/III 1 pp.	742.1	+ 8.3	60	Pd Z 2	Z dnia 17/III Temperatura max. +10.0° C min. -1.5° C. Opad 0.0
17/III 9 w.	734.2	+ 5.4	72	Pd Z 3	
18/III 7 r.	737.0	+ 2.9	91	Pn Z 2	

SWIATLOLECZNIOWY I ROENTGENOWSKI GABINET

D^r S. KANTORA

Specjalność: Choroby skórne, włosów, weneryczne i moczopłciowe.

Krótką № 4.

Leczenie promieniami Roentgena, światłem Finsena i kwarcowem (choroby skóry i wypadanie włosów), prądami wysokiego napięcia (świerzba, hemoroidy). — Elektroliza (radikalne usuwanie szpecących włosów). — Masaż vibracyjny i pneumatyczny podług prof. Zabłudowskiego (niemiec płciowa). — Kaustyka (usuwanie brodawek). — Endo- i cystoskopia (oświetlanie organów moczopłciowych). — Elektryczne świetlne kąpiele i gorące powietrze.

Godziny przyjęcia: 8—2 rano i 5—9 pp. Dla pań osobna poczekalnia.

270r

Centralna klinika chorób zębów i jamy ustnej

w Łodzi przy ul. Piotrkowskiej № 86, tel. 14-79.

Taksa nadzwyczaj dostępna dla wszystkich. Konsultacja bezpłatnie. Wyrwanie zęba 15 kop. Plomba 35 kop. Sztuczny ząb 65 kop. Przeróbka i reparacje sztucznych zębów 50 kop. Przy klinice znajduje się specjalne laboratorium do wyrobu sztucznych zębów. — Przyjmują tylko skończeni lekarze dentyści.

Specjalista chorób skórnych włosów, wenerycznych oraz niemiec płciowej

D^r St. LEWKOWICZ

Leczenie elektrycznością, elektrycznym światłem i masażem vibracyjnym. — Badanie krwi przy syphilisie. — Zachodnia 33 (obok Lombar. aka.) Przyjmuje od 9—1 i od 6—8 w., w niedziele od 9—3 Dla pań od 5—6 wiecz. 114r

Dr. med. Aleksander FABIAN

ul. Rzgowska № 3 (róg Górnego Rynku) Choroby nerwowe i wewnętrzne. Do 10 rano i od 4—6 1/2 275r

Dr. L. KLACZKIN

Konstantynowska 11. Syphilis, skórne, weneryczne, choroby dróg moczowych. Przyjm. od 8—1 rano i od 5—8 w., dla dam od 4—5. W niedziele i święta tylko do 1 rano 746r

D^r I. LIPSZYC

choroby dzieci. Przyjmuje od 8—10 i od 4—6 pp. WSCHODNIA № 45 294

Dr. Jan Cadarski

b. asyst. klin. uniwer. warsz. Akuszerya, choroby chirurgiczne i kobiece. Przyjmuje do 10 r. 4—6 po poł. Ul. Ciesielska 9 m. 4. 580

Dr. med. W. Kotzin

ul. PIOTRKOWSKA 71 Choroby serca i płuc, przyjmuje od godz. 9 1/2 — 10 1/2 r. i od 4—6 pp. 54r

Eugenia Kerer-Gerszuni

CHOROBY KOBIECE I AKUSZERYA Piotrkowska 121. Przyjmuje od 9 do 11 rano i od 3—5 p. p. 502r

D^r Ignatiew

Specjalista chorób uchu, nosa i gardła ulica Konstantynowska № 11 m. 5. Przyjmuje od 11—12 rano i od 5—8 wiecz. codziennie. W niedziele od g. 10—1 w południe. 1054r

Dr. Birencweig

SREDNIA № 3. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Od 11—1 r. i od 3—7 w. 268r

Dr. Zaborowski wyjechał.

Wraca 10 kwietnia. 797—1

Dr. med. LEYBERG

Krótką № 5. Choroby weneryczne, moczopłciowe i skórne. 1489r

Dr. Jelnicki

ul. Andrzeja 7 powrócił. Choroby skórne, weneryczne i moczopłciowe. Godziny przyjęcia: panowie od g. 9—11 r. 15—8 po poł., panie 4—5 po poł.; w niedziele i święta 8—12 r. 1463r

Dr. L. PRYBULSKI

CHOROBY SKORNE WŁOSOW, WENERYCZNE (syphilis) I MOCZOPŁCIOWE (endoskop i cystoskop) I NIEMIEC PŁCIOWE. Ul. Południowa № 2. powrócił. Przyjmuje od godz. 8—1 r. i od 4—8 w., w n. od 5—6 po poł. 1430—r

Specjalista chorób skórnych, włosów, wenerycznych i dróg moczowych. Przyjmuje codziennie od 8—1 w południe i od 4—8 wieczorem; w niedziele i święta od 9—2 w poł. 149r

Dr. B. Rejt,

ulica Środnia № 5. Dr. Bronisław Łuczycki Andrzeja № 5. 650 12 Choroby nerwowe. Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp.

Dr. Bronisław Łuczycki

Andrzeja № 5. 650 12 Choroby nerwowe. Przyjmuje do 10 rano i 5—7 pp.

Plac tenisowe

urządza z własnego materiału i wszelkie inne roboty ziemne. Brzezińska 18. L. Rosiński 788 3

PLAC

do sprzedania w Widzewie za nielarnią, 36 łokci szeroki i 65 ł. głęboki. Wapno, komórki i drzewo na placu. Blizsza wiadomość Ogrodowa 28, stróż wskaże. 790 3

Bardzo wiele osób polepszyło swoje zdrowie zachowując je przez używanie **PIGULEK PRZECZYSZCZAJĄCYCH D^r CAUVIN'A (PARYŻANIN)** Do nabycia we wszystkich większych aptekach, a w PARYŻU Faubourg Saint-Denis, 147

Ból głowy i Migrenę natychmiast usuwa

Migreno-Nervosin Bezwarunkowo pewny i nieszkodliwy roślinny środek. Zadać w aptekach i skl. aptecz. tylko oryginalnych proszków po 10 k. szt. — Pudełko 1.20 k. Główn. skl. Tow. Akc. L. Spława i Syn 276 r 100



Remiza „BRISTOL”

Właśc. A. Neumann i S-ka (dawn. Bartosz), wynajmuje eleganckie karosy, powozy etc. na godziny, dnie i miesiące dla jazdy po mieście, do miast sąsiednich i na polowanie po cenach umiarkowanych. Staranna obsługa Ul. Piotrkowska № 119, telefonu 1053 2849r

Młoda niańka

potrzebna do dwójga dzieci Piotrkowska № 149 m. 8. 781 3 2

Drukarnia i litografia

do sprzedania lub wdzierżawienia Wiadomość Piotrkowska 103 m. 14. 758—3—3



Wiosenne nowości!

szczególnie tanio

- Kostiumy** z granatowego szewclotu od rb. 21.50
- Palta damskie** z angielsk. desenów, materiału z najlepszego sukna rb. 12.— „ 18.—
- Spódniczki** z wełnianego szewclotu rb. 2.50 z czarnego sukna „ 6.50
- Bluzki** z czystego jedwabiu rb. 4.90 z wełnianego materiału „ 3.25 z materiału do prania „ 1.80
- Halki** z czystego jedwabiu rb. 4.25 z alpagi „ 1.30

Schmechel i Rosner

Łódź, Piotrkowska 100. 705

Jedyna Okazyja!

ZAMIĄST 400 rb., TYLKO 7 rb. 50 kop.



Pokryty grubą warstwą 18 karatowego złota. Masywny złoty zegarek kosztuje zwykle od 150 do 200 rb. Taki sam elegancki męski zegarek z patentowanymi 3-ma kopertami syst. „Chronometr”, wygląd i chód zupełnie ten sam, dlatego, że jest on pokryty grubą warstwą 18-karatowego złota sposobem elektrycznym. Mechanizm w tych zegarkach, prawdziwy szwajcarski. Chód dzwiczny na 18 kamieniach, nakręca się łebkiem raz na 36 godzin. Zegarki te z prawdziwego nowego złota nagrodzone wieloma złotymi medalami i dyplomami uznania za swoją dobroć i trwałość. Cena za № 720 męski lub damski, tylko 7 rb. 50 kop., 2 sztuki 14 rb. 50 kop., 3 sztuki 21 rb. Taki sam męski № 721—4 rb. 25 kop., 2 szt. 8 rb., 3 sztuki 11 rb. 50 kop. Gwarancja za trwałość i dobroć metalu i prawdziwy chód na 18 lat. Kto tylko zobaczy, pewny będzie, że kosztuje 250 rb. Ceny postawiono możliwie najniższe, ażeby dać możność każdemu nabyć ten zegarek. Wysła się uregulowane na minuty, po otrzymaniu zamówienia, bez zadatku za zaliczeniem pocztowym. Adres poniższy można wyciąć i nakleić na pocztówkę lub kopertę.

Wiedeń 2/3 Austrya, JAN JAKUBOWIC Untir-Augartenstr. № 17—10.

Bezpłatnie dołącza się do każdego zegarka: 1) artystyczna nowomodna dewizka; 2) srebrny brelok 84 próby, 2 szkiełka z interesującymi widokami (pięknych kobiet) lub kompas z tegoż metalu; 3) zamiszowy woreczek do zegarka. Za opakowanie, przesyłkę i clo 57 kop., na Syberję 95 kop. z zamówieniami można zwracać się po polsku. List d. Austrii kosztuje obowiązkowo nie mniej jak 10 kopiejek pocztówka 4 kop. 717k

Moc listów dziękczynnych. Proszę nie porównywać z drogiymi wprowadzającymi w błąd naśladowanymi zegarkami reklamowanymi przez Petersburskie firmy z lichymi groszowymi mechanizmami.

JÓZEF WOLSKI

Łódź, Piotrkowska № 3, telefonu № 11-53,

Poleca na nadchodzące święta:

Firma egzystuje od 1893 r.

Wina Węgierskie wytrawne i stare Tokajskie z najlepszych lat po dawnych cenach i gwarantowanej czystości, Wina Francuskie białe i czerwone, Wina Reńskie, Hiszpańskie, Włoskie, Szampańskie — tylko pierwszorzędných marek, a także Krymskie i Kaukaskie, Miody Staropolskie, Koniaki, Rumy, Likieri zagraniczne i krajowe, Wódki Rektyfikacji Warszawskiej, K. Sznajdra i Jankowskiego, wyborny Porter Angielski w 1/1, 1/2, 1/4 but., Piwo Drozdowskie, Stryckiego i miejscowe — z dostawą do domów.

Kawior Astrachański, Losoś wędzony, Węgorze, Sigi

nadchodzą co 2-gi dzień świeże.

TOWARY KOLONIALNE, Konserwy rybne tylko w wyborowych gatunkach.

CENY NISKIE STAŁE,

784-3-1

Wielki wybór świeżych owoców.

UWAGA: Przewoź 10 but. wina i but. gratis.

Teatr Polski

Cegielniana 63.
2309

Jutro po południu dla młodzieży szkoln. „Wielki człowiek do małych interesów” Aleks. hr. Fredry Pocz. o 3 1/2 pp.

Jutro wieczorem

„POPYCHADŁO”

Sztuka Szukiewiczza.

Początek o godz. 8 m. 15 wiecz.

„KOSMOS”

Perfumy, Wody Kolońskie i Mydła Toaletowe krajowych i zagranicznych fabryk, jak również ŚMIGUSÓWKI w wielkim wyborze poleca najtaniej Perfumerya „KOSMOS”

№ 59. PIOTRKOWSKA № 59.
Sprzedaż hurtowa i detaliczna. 647-7

Zarząd drogi żelaznej Fabr.-Łódzkiej

niniejszem podaje do powszechnej wiadomości, że na stacji towarowej Łódź-Fabr. w dniu 22 marca n. st. 1910 roku o godzinie 10 rano, na zasadzie artykułu 84 Ogólnej Ustawy rosyjskich dróg żelaznych, będą sprzedane z głośniejszej licytacji nie wykupione przez odbiorców towary, przybyłe w m. lutym 1910 r. za frachtami: Kiszyniów Pol. Z. 94744 wino besarabskie, D. Hasilew, zaliczenie 13 rb. 96 kop.; Kiszyniów Pol. Z. 94001 i 94046 wino besarabskie, Szlema Wasosznik, zaliczenia 24 rb. 70 kop. i 11 rb. 60 kop.; Bendery II Pol. Z. 12967 wino besarabskie, Sz. Karasik, zaliczenie 17 rb. 5 kop.; Borkowicze R. O. 4113 kiszeki solone, Jungerson; Warszawa W. 94168 oliwa nicejska, Sztynkin, zaliczenie 50 rb.; Żelabużskaja S. Wiazm. 3857 siano, Kuźmiczew; Zameczalowo Pol. W. 1861 antracyt, rudnik antracytu „Rozetta”; Granica W. 47302 masło kokosowe S. Kuźnicki i S-ka; nieprzyjęte przez odbiorcę resztki przędzy bawełnianej, należące do przesyłki Moskwa 119872, doślane przy dodatkowych dowodach Moskwa 78880. Na stacji Łódź-Chojny w dniu 22 marca n. st. 1910 r. o godz. 3-iej po południu towary przybyłe w m. lutym r. b za frachtami: Łuck Połud. Z. 23981 podkłady dębowe, wysyłający O. Teerman; Olewsk Pol. Z. 11462 belki sosnowe, wysyłający M. Karszon dla J. Halperna; Krymno Nad. 1179 drzewo opałowe, wysyłający Berko Mandel dla I. Puscha, zaliczenie 63 rb.

W razie, gdyby licytacja w dniu wyżej oznaczonym do skutku nie doszła, to powtórna ostateczna sprzedaż odbędzie się na stacji Łódź-Fabr. d. 23 marca n. st. 1910 r., o godzinie 10-iej rano i na stacji Łódź-Chojny tegoż dnia o godz. 3-iej po południu.

803-1

Przedza bawełniana.

P. T.

Wskutek tego, że przedzalnie Łódzkiego rejonu powtórnie zniżyły cenę na przędzę, my także śladem ich od dnia dzisiejszego nadal sprzedajemy po cenach zniżonych, a mianowicie:

№	Wątek	Osnowa	Niel
8	Rb. 4 85	Rb. 5 75	Rb. 5 45
10	4 92 1/2	5 82 1/2	5 55
12	5 —	5 90	5 70
14	5 10	5 97 1/2	5 85
16	5 30	6 10	6 10
20	6 15	6 25	6 85
22	6 25	6 35	6 95
24	6 35	6 45	7 10
26	6 45	6 55	7 30
28	6 60	6 70	7 55
30	7 —	7 10	7 80
32	7 15	7 25	8 05

× szpulki mocno + 1 1/2, kop. za fant.

luźno + 2 „ „ „ „
płukops + 2 „ „ „ „
za gotówkę 15 następnego miesiąca z 6% skonta.

Łódź, d. 18 marca 1910 r.

Ruskie Tow. bezimienne przemysłu i handlu dawnych przedsiębiorstw

EMILA HAEBLERA.

NIEMIECKIEGO

najłatwiej nauczyć się można

u

rodowitych Niemców

W Instytucie języków nowożytnych D-ra Kummera

Południowa 3. * Piotrkowska 16.

Lekcje próbne bezpłatnie i bez zobowiązania się.

Poszukuje współnika

albo współniczki, z kapitałem 3000—5000 rb. Interes renomowany, dobrze procentujący, z wyrobioną klientelą. Oferty nadsyłać do Administracji „Rozwoju” dla № 888. 738-3-3

Zgubiono świadectwo zaliczeniowe za № 21090 na sumę 90 rb., należące do przesyłki Łódź Fabr. — Kucowka za № 281980. Świadectwo to, wydane mi przez ekspedycję towarową dr. żel. Łódzkiej, należy uważać za bezwartościowe. G. Rothberg 795-3-1

Warszawskie Laboratorium Chemiczne poleca:

Perfumy Konwaliowe

o niebywałym niezrównanym zapachu.

Flakon w pudełku 1 rb. Skoncentrowane 3 rb.

Wodę kwiatową: „Ogród kwitnący”, „Orkysè”, „Sorèlla” i „Mysore”.

Wyborne, udelikatniające cerę, mydła przetuszczone — tylko po 10 kop.

Prosimy zwracać uwagę na firmę.

Sprzedaż wszędzie. 450 8